

BRAZYLIJSKIE POŻARY WIDZIANE Z ORBITY. ALARMUJĄCE DANE Z PAŹDZIERNIKA 2020

Jak podał na początku listopada br. brazylijski Narodowy Instytut Badań Kosmicznych (INPE), dokonywany w październiku monitoring z użyciem satelitów obserwacji Ziemi potwierdził kolejny rekord ilości pożarów lasów deszczowych Amazonii i łąk Pantanal. W sumie namierzono 17 326 ich ognisk, podczas gdy w tym samym miesiącu roku ubiegłego było ich "zaledwie" 7 855.

Widoczne z największych miast brazylijskiej Amazonii i monitorowane z wykorzystaniem obserwacji satelitarnych pożary dziewiczych obszarów tamtejszej puszczy oraz Pantanal – największych na świecie łąk zalewowych i mokradł – w zastraszającym tempie niszczą całe połacie zalesionego terenu. Satelity INPE dostrzegły w ciągu pierwszych dziesięciu miesięcy tego roku 93 356 ognisk pożarów lasów amazońskich, podczas gdy w szczególnie dotkliwym pod tym względem roku ubiegłym – było ich 89 356.

Na brazylijskim Pantanal, rozległych tropikalnych łąkach podmokłych oraz mokradłach wzdłuż brazylijskiego wybrzeża Atlantyku – w stanie Mato Grosso oraz w Paragwaju i Boliwii, opisywanych w książkach polskiego pisarza i podróżnika Arkadego Fiedlera – tylko w ciągu jednego miesiąca (października 2020) było 2 856 pożarów, podczas gdy w całym ubiegłym roku – 2 430.

Brazylijski dziennik „Diario de Litoral” (Dziennik Wybrzeża) poinformował w poniedziałek, że do końca września tego roku wybuchło tam już blisko 20 000 takich pożarów – o 213 procent więcej niż w roku ubiegłym. Gazeta donosi o inicjatywie interwencyjnej grupy członków brazylijskiej Izby Deputowanych z wschodniego wybrzeża pod przewodnictwem parlamentarzysty Celio Stuarta. Postanowili oni wystąpić w obronie Pantanal („płuc naszej planety, którym grozi zagłada”), łącząc ich występowanie z podpaleniami dokonywanymi m.in. przez hodowców bydła i plantatorów upraw pastewnych.

Czytaj też: [Żywiół w dobie anomalii. Satelity Sentinel wpatrzone w amerykańskie pożary](#)

Deputowani przygotowują projekt ustawy przeciwko zbrodniom wobec środowiska naturalnego ludzkości. Projekt zakłada ustanowienie kar od roku do trzech lat pozbawienia wolności oraz wysokich kar pieniężnych za „działania prowadzące do destrukcji Pantanal”.

„Diario de Litoral” przypomina, że prezydent Brazylii, Jair Bolsonaro, na niedawnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ bronił brazylijskiego ustawodawstwa jako wystarczającego dla zabezpieczenia środowiska naturalnego. W roli głównych sprawców pożarów Puszczy Amazońskiej i Pantanal wskazywał niejednokrotnie tamtejszą ludność rdzenną – amazońskich Indian.

Czytaj też: [Co o pożarach w Amazonii „mówią” zobrażenia satelitarne?](#)